



Sygn. akt V KK 328/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 marca 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Rafał Malarski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Dariusz Kala

SSN Eugeniusz Wildowicz

Protokolant Patrycja Kotlarska

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Józefa Gemry,
w sprawie **M.P.**

oskarżonego z art. 207 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 8 marca 2018 r.,

kasacji wniesionej przez Ministra Sprawiedliwości - Prokuratora Generalnego
od wyroku Sądu Okręgowego w P.

z dnia 6 września 2016 r., sygn. akt IV Ka (...),

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w C.

z dnia 17 marca 2016 r., sygn. akt II K(...),

**uchyla wyroki Sądów obu instancji w zakresie dotyczącym czynu
popelnionego w dniu 6 marca 2013 r. i przekazuje sprawę w tej
części Sądowi Rejonowemu w C. do ponownego rozpoznania.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w C., wyrokiem z 17 marca 2016 r., nie wychodząc poza granice oskarżenia (prokurator był zdania, że M. P. w okresie od 2001 r. do 2 października 2013 r. znęcał się psychicznie i fizycznie nad swoją żoną W. P., co stanowiło przestępstwo z art. 207 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.) i przyjmując, że spowodowanie przez oskarżonego lekkich uszczerbków na zdrowiu żony w dniach 17 kwietnia 2001 r., 26 maja 2003 r., 21 marca 2004 r. i 6 marca 2013 r. wyczerpało każdorazowo znamiona występku z art. 157 § 2 k.k., na podstawie art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. umorzył postępowanie karne przeciwko niemu. Sąd Okręgowy w P., po rozpoznaniu w dniu 6 września 2016 r. apelacji prokuratora i pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej (obaj skarżący uważali, że oskarżonemu należało przypisać popełnienie przestępstwa wskazanego w akcie oskarżenia), utrzymał w mocy pierwszoinstancyjny wyrok.

Kasację od prawomocnego wyroku Sądu odwoławczego w zakresie umarzającym postępowanie karne o czyn z 6 marca 2013 r. wniósł w dniu 18 sierpnia 2017 r. na niekorzyść oskarżonego, na podstawie art. 521 § 1 k.p.k., Minister Sprawiedliwości – Prokurator Generalny. Podniósł zarzut rażącego i mającego istotny wpływ na treść wyroku naruszenia art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 440 k.p.k., polegającego na niedostrzeżeniu, że rozstrzygnięcie w odniesieniu do czynu z 6 marca 2013 r. jest oczywiście niesprawiedliwe, gdyż rażąco narusza art. 157 § 4 k.k. i art. 101 § 1 pkt 4 k.k. poprzez błędne uznanie tego czynu za występki ścigany z oskarżenia prywatnego i umorzenie w tej części postępowania wskutek przedawnienia. W konsekwencji autor kasacji zażądał uchylenia wyroków Sądów obu instancji w zaskarżonej części i przekazania sprawy w tym zakresie Sądowi Rejonowemu w C. do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się zasadna.

Rozpocząć trzeba od przypomnienia, że tryb ścigania przestępstw z art. 157 k.k. został istotnie zróżnicowany w zależności od: stopnia doznanego uszczerbku na zdrowiu, umyślności lub nieumyślności zachowania sprawcy, od więzi łączącej sprawcę z pokrzywdzonym, a także od wspólnego ich zamieszkiwania. Art. 5 pkt 7 ustawy nowelizacyjnej z 10 czerwca 2010 r. (Dz.U. Nr 125, poz. 842), która weszła w życie 1 sierpnia 2010 r., zmienił art. 157 § 4 k.k. przez wyłączenie w stosunku do

przestępstw z art. 157 § 2 lub 3 k.k. trybu prywatnoskargowego, o ile uszczerbek na zdrowiu pokrzywdzonego miał charakter lekki i pokrzywdzony jest osobą najbliższą zamieszkującą wspólnie ze sprawcą; w takim wypadku występki te ścigane są z urzędu. Definicję legalną osoby najbliższej zawiera art. 115 § 11 k.k., natomiast przez wspólne zamieszkiwanie wypada rozumieć faktyczne wspólne dzielenie jednego mieszkania i koncentrowanie w nim istotnych czynności życiowych. Przyjąć należy, że chodzi tu o wspólne zamieszkiwanie w czasie popełnienia czynu zabronionego (art. 6 § 1 k.k.). Innymi słowy: jeśli pokrzywdzonym jest osoba najbliższa zamieszkała wspólnie ze sprawcą, to umyślne spowodowanie u niej naruszenia czynności narządu ciała lub rozstroju zdrowia, trwającego nie dłużej niż 7 dni, jest ścigane z oskarżenia publicznego; nie ulega wątpliwości, że czyn taki zagrożony jest grzywną, karą ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2. Skoro tak, to ustanie karalności takiego przestępstwa reguluje art. 101 § 1 pkt 4 k.k., według którego przedawnienie w omawianym wypadku następuje z upływem 5 lat od czasu popełnienia czynu. Nie wchodzi tu w żadnym razie w grę unormowanie z art. 101 § 2 k.k., jako że nie mamy w komentowanym układzie procesowym do czynienia z objęciem czynu ściganego z oskarżenia prywatnego przez prokuratora (art. 60 k.p.k.), a więc że swoistym „wtargnięciem” prokuratora do toczącego się procesu, które zmienia charakter postępowania. Od chwili popełnienia takiego czynu mamy do czynienia ze ściganiem z urzędu. W razie wystąpienia przesłanek z art. 102 k.k. okres przedawnienia karalności ulega przedłużeniu.

Sumując, wolno stwierdzić: **ściganie umyślnego spowodowania lekkiego uszczerbku na zdrowiu osoby najbliższej zamieszkującej w chwili czynu wspólnie ze sprawcą odbywa się w myśl art. 157 § 4 k.k. w trybie publicznoskargowym, co oznacza, że okres przedawnienia karalności takiego przestępstwa liczony jest według terminu przewidzianego w art. 101 § 1 pkt 4 k.k. oraz ewentualnie również przy zastosowaniu art. 102 k.k.**

Przechodząc na grunt niniejszej sprawy, należało odnotować, że w świetle poczynionych rozważań czyn oskarżonego M.P. dokonany w dniu 6 marca 2013 r. na szkodę żony powinien być traktowany jako przestępstwo ścigane z urzędu. Warto podkreślić, że pokrzywdzona W. P. zamieszkiwała wówczas wspólnie z

oskarżonym; wyprowadziła się, jak sama podała, dopiero 22 października 2013 r. (k. 33).

Interpretowana regulacja z art. 157 § 4 k.k. uszła uwagi zarówno Sądu *a quo*, jak i Sądu odwoławczego, a nadto nie dostrzegli jej także prokurator i pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej. Ze wszech miar trafne okazały się spostrzeżenia autora kasacji, że art. 434 § 1 pkt 3 k.p.k. obligował Sąd drugiej instancji do wydania niekorzystnego dla oskarżonego wyroku, mimo że w obu apelacjach złożonych na niekorzyść oskarżonego nie podniesiono zarzutu obrazy art. 157 § 4 k.k. i art. 101 § 1 pkt 4 k.k., bowiem ustawa (chodziło tu o art. 440 k.p.k.) nakazywała „wydanie orzeczenia niezależnie od podniesionych zarzutów”; także art. 440 k.p.k. stanowi, że orzeczenie należy uchylić w sytuacji przewidzianej w art. 437 § 2 zd. 2 k.p.k. – na korzyść lub na niekorzyść oskarżonego, niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów – gdy utrzymanie orzeczenia w mocy byłoby rażąco niesprawiedliwe. Skoro zaś wspomniany wyżej art. 437 § 2 zd. 2 k.p.k. uprawnia do wydania orzeczenia kasatoryjnego w wypadku wskazanym w art. 454 k.p.k. (przepis ten określa regułę *ne peius* wykluczającą możliwość skazania oskarżonego co do którego w pierwszej instancji umorzono postępowanie), to Sąd Okręgowy w P. zobowiązany był uchylić wyrok Sądu Rejonowego w C. w zakresie dotyczącym czynu popełnionego 6 marca 2013 r. i przekazać sprawę w tej części do ponownego rozpoznania. Tego Sąd *ad quem* nie uczynił, a zatem teza skarżącego o zaistnieniu podstawy kasacyjnej z art. 523 § 1 k.p.k. zasługiwała na aprobatę.

Dlatego Sąd Najwyższy orzekł jak w dyspozytywnej części wyroku (art. 537 § 2 k.p.k.).

W ponownym postępowaniu Sąd właściwy nie będzie ograniczony tzw. pośrednim zakazem *reformationis in peius* wobec zaskarżenia umarzającego orzeczenia na niekorzyść oskarżonego (art. 443 k.p.k.). Z uwagi na fakt, że nie upłynął jeszcze okres przedawnienia karalności, nie będzie przeszkód prawnych do merytorycznego rozpoznania sprawy, a więc poczynienia ustaleń co do winy i wydania prawidłowego rozstrzygnięcia.